

MAŁY PORADNIK BRYDŻOWY



Gwarantuję, że po przestudiowaniu poradnika nie nuczysz się grać. Za to będziesz umiał "zachować się" w wielu różnych sytuacjach przy stoliku (i poza nim), co być może podniesie Twój brydżowy prestiż wśród nie znających Cię bliżej zawodników.

I o to przecież chodzi.

1. JAK ZOSTAĆ MISTRZEM

– Gdyby mi ktoś powiedział, że nigdy nie zdobędę mistrzostwa świata w brydżu, to chyba bym rzucił tę nerwową konkurencję – twierdził publicznie pewien ambitny brydżysta sportowy. I mimo, że niejednokrotnie słyszał takie zapewnienie od swoich partnerów, a sporadyczne sukcesy odnosił tylko na krajowym podwórku, gra on do dziś i nadal jest potencjalnym mistrzem świata.

Jeżeli Czytelniku reprezentujesz podobną wiarę w swoje możliwości, a ponadto dysponujesz odpowiednią ilością wolnego czasu, to jesteś odpowiednim materiałem na przyszłego mistrza. Przed Tobą już tylko kilka lub kilkanaście lat intensywnej nauki, treningu i gry i być może parę drobnych wyrzeczeń, jak rzucenie niepalenia tytoniu czy rozwód z żoną. Na drodze do błyskotliwej kariery brydżowej czeka Cię wiele stresów i niepowodzeń, ale traktuj je wszystkie z odpowiednim dystansem i przymrużeniem oka, tak jak i ten poradnik.

By sprawdzić swoje umiejętności zostaniesz od razu wepchnięty na głęboką wodę – masz jako **S** w ciągu 5 minut wygrać 4♠ w rozdaniu: po wiście **W** ♣2. Ułatwienie: Pamiętaj, że kontrakty kolorowe najlepiej grać na... przebitki.

	♠ 9 8 7 6 5										
	♥ 4 3 2										
	♦ 4 3 2										
	♣ K 4										
♠ – ♥ K D 10 9 8 7 ♦ K D 10 9 8 7 ♣ 2	<div style="border: 1px solid black; background-color: #008000; color: white; padding: 10px; display: inline-block;"> <table style="border-collapse: collapse; text-align: center; width: 100%;"> <tr><td></td><td>N</td><td></td></tr> <tr><td>W</td><td></td><td>E</td></tr> <tr><td></td><td>S</td><td></td></tr> </table> </div>		N		W		E		S		♠ 4 3 2 ♥ W ♦ W ♣ D W 10 9 8 7 6 5
	N										
W		E									
	S										
	♠ A K D W 10										
	♥ A 6 5										
	♦ A 6 5										
	♣ A 3										

Jeżeli sobie nie poradziłeś nie załamuj się – tego kontraktu nie wygrał nikt w pewnym dużym turnieju. I to głównie przez "konia trojańskiego" – ♣K, którego wyłożył złośliwy N.

Rozwiązanie jest prymitywne – po zabiciu w pierwszej lewie króla treflowego ASEM, ściągamy trzy piki i pozostałe asy, po czym oddajemy E lewę treflową jak również i dwie następne, wyrzucając z jednej ręki kiery a z drugiej kara. Teraz już na przebitki...